

# Aleks Szczepanik, mori | Przesłuchania w ciemno

Muszę iść  
Już mnie tam wołają  
Zimno dziś  
Chciałem trochę dłużej  
Potrzymać dłoń  
Czuć jak płynie przyjemny prąd  
Prąd

A co jeśli ja nie chcę  
Jeśli zrobię bunt  
Weźcie się nie spieszcie  
Proszę Was o luz  
Łamie mi się serce  
Pali mi się grunt  
Błagam, jeszcze nie chcę  
Jeszcze kilka słów

A jeśli już  
To wezmę tam ze sobą bukiet róż  
Przy bramie będę czekał patrząc w dół  
Ty w wolnej chwili czasem na mnie spójrz  
A jeśli już  
To nie martw się, pamiętam każdy dzień  
A miejsce będzie zawsze obok mnie  
Czekać aż i Ty dołączysz tu

Nie wolno mi  
Zwlekać chwili dłużej  
Tu straszny ścisk  
Mieście przyjąć później  
Ja płynę i  
Biorą mnie gdzieś daleko stąd  
Stąd

A co jeśli ja nie chce  
Jeśli zrobię bunt  
Innych sobie bierzcie  
Ja zostanę tu  
Czuję twoje serce  
Nie chce się przestać tłuc  
Błagam chwilę jeszcze  
Jeszcze kilka słów

A jeśli już  
To wezmę tam ze sobą bukiet róż  
Przy bramie będę czekał patrząc w dół  
Ty w wolnej chwili czasem na mnie spójrz  
A jeśli już  
To nie martw się, pamiętam każdy dzień  
A miejsce będzie zawsze obok mnie  
Czekać aż i Ty dołączysz tu

Going back home  
Going back home